

Protokół Nr 25
z posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Rady Miejskiej w Więcborku,
odbytego w dniu 28.05.2014r.

Posiedzenie odbyło się w salce narad Urzędu Miejskiego w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 10:00 – 10:40

Obecność według załączonej listy obecności.

Spoza Komisji w spotkaniu uczestniczyli:

1. Przewodniczący Rady Miejskiej w Więcborku - Józef Kujawiak
2. Burmistrz Więcborka - Paweł Toczko
3. Zastępca Burmistrza Więcborka - Iwona Sikorska
4. Przewodnicząca Gminnej Komisji
Rozwiązywania Problemów Alkoholowych
w Więcborku - Dorota Domek

Na wstępie **Przewodniczący Komisji p. Jan Antczak** powitał wszystkich zebranych i odczytał proponowaną w porządku obrad tematykę posiedzenia, a ta obejmowała:

1. Informacja Przewodniczącej Komisji ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych podsumowująca działalność Komisji w okresie od stycznia do maja 2014 roku.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie protestu przeciwko zmniejszeniu przez Kujawsko-Pomorski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia w Bydgoszczy środków finansowych na rehabilitację leczniczą.
3. Sprawy różne.

Do powyższego **Przewodniczący Komisji** zaproponował zmianę w postaci przesunięcia, jako pierwszego punktu dotyczącego zaopiniowania projektu uchwały

Porządek obrad przyjęto jednogłośnie

W dalszej części tytułem wstępu **Przewodniczący Komisji** powiedział, że problem dotyczący zmniejszenia środków na rehabilitację ruchowa po części omówiony został na poprzedniej Komisji Zdrowia /.../. Radni i społeczeństwo sprzeciwiają się takim posunięciom Narodowego Funduszu Zdrowia dlatego też byłby za tym, aby podjętą uchwałą wyrazić swoje niezadowolenie.

Burmistrza Więcborka stwierdził, że podjęta uchwała przekazana zostanie na ręce Szefa Bydgoskiego Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia. Będzie to miało również swoje odzwierciedlenie w mediach, a odrębne pismo do Ministerstwa przesłał również organ prowadzący – Starostwo Powiatowe. Ponadto w sprawę zaangażowana jest również Pani Poseł Iwona Kozłowska. Podjęta uchwała pozwoli pokazać niezadowolenie, tym bardziej, że obniżenie o 61% środków spowoduje, jeżeli nie likwidację, to w dużym stopniu ograniczenie działu rehabilitacji oraz zwolnienie kilku, bądź kilkunastu osób. To ostatecznie, przy stopniu bezrobocia w naszym regionie, jest znaczącym ciosem i wobec takiego postępowania nie można być biernym. Jego zdaniem reakcja Gminy jest adekwatna do sytuacji, jak ją dotknęła.

Przewodniczący Komisji odczytał projekt uchwały i otworzył dyskusję.

Przewodniczący RM podał, że czytał w prasie, iż kryteria podziału środków, jakie do tej pory stosowane były przez NFZ wobec Więcborka były inne – w znaczeniu bardzo korzystne. Z drugiej jednak strony, jeżeli NFZ potraktował nasz region łagodniej licząc się z koniecznością większego zatrudnienia, stworzenia odpowiedniej bazy itp., musiał też się liczyć z tym, że w przypadku podjęcia decyzji w drugą stronę – doprowadzającą do sprawiedliwego traktowania całego regionu, wytworzy konieczność zwalniania ludzi, czy sytuacja niewykorzystania zakupionego sprzętu itd. Wydawało mu się, że zaistniała sytuacja jest grubym nieporozumieniem. Nie wierzy również, by protesty spowodowały zmianę, bo trudno oczekiwać, że ośrodki, które przy rozdziale środków otrzymały więcej, chciały to teraz bez walki oddawać. Jednakże w ślad za podobnymi głosami sprzeciwu ościennych samorządów również i Gmina Więcbork winna się w tej jasno określić swoje stanowisko.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

W kolejnym punkcie **Przewodnicząca GKRPA p. Dorota Domek** podsumowała działalność Komisji w okresie od stycznia do maja 2014 roku.

W okresie od stycznia do maja 2014 roku odbyły się dwa ogólne posiedzenia Komisji. Cała Komisja pracuje w dwóch Zespołach tj. tzw. Zespół Kontrolny i Zespół Motywacyjny. Zespół motywacyjny odbył 5 posiedzeń – średni spotkanie raz w miesiącu. Zespół kontrolny w roku bieżącym spotykał się tylko raz, ponieważ planowane jest przeprowadzanie kontroli z upoważnienia Burmistrza Więcborka, które mają przynieść konkretne efekty. Nie mają być to spotkania edukacyjno-profilaktyczne, tylko typowe kontrole z których ma coś wynikać. Takie podejście podyktowane jest tym, że odcierają głosy mieszkańców, którzy mówią, że sprzedaje się alkohol na tzw. „zeszyt”, stąd decyzja, by zająć się tym konkretnie. Jakie będą tego efekty nie wiadomo. Łącznie od początku roku na posiedzenia Zespołów i Komisji 57 osób. Do Sądu skierowano 4 wnioski o zobowiązanie do leczenia odwykowego, które jeszcze nie zostały rozstrzygnięte. Nie zostały jeszcze rozstrzygnięte 4 sprawy skierowane do Sądu w roku ubiegłym. Od początku roku wpłynęły 33 wnioski, w tym na 13 osób po raz pierwszy.. Wnioski do komisji składane są najczęściej przez Policję i pracowników socjalnych ale także przez rodzinę i sąsiadów. 23 maja pod hasłem „Zachowaj Trzeźwy Umysł” odbył się w Więcborku 32 już „Bieg Wiosny” i tu korzystając z okazji Przewodnicząca podziękowała z przybycie na tą imprezę Przewodniczącego Komisji, Przewodniczącego RM oraz Panią Wiceburmistrz Więcborka. Podziękowania należą się również prowadzącemu imprezę p. Piotrowi Kriesie, którzy świetnie poradził sobie w tej roli oraz Prezesowi Spółki „PROVITA” p. Mesjaszowi, który na tą okoliczność oddelegował pielęgniarkę. W czerwcu odbędzie się kolejny Rowerowy Rajd Radości, organizowany przez Gimnazjum w Więcborku przy udziale i wsparciu GKRPA. Głównym zamierzeniem Komisji do końca roku jest przeprowadzanie kontroli mających na celu ukrócenia działalności niezgodnej z prawem fiskalnym i prawnym.

Przewodniczący Komisji otworzył dyskusję.

Radny Marian Kielich rozumiał, że w najbliższych działaniach Komisja postawi na uczulenie sprzedawców odnośnie sprzedaży alkoholu w sposób niezgodny z prawem.

Przewodnicząca GKRPA odpowiedziała, że działania tego typu prowadzone były w roku ubiegłym i dwa lata temu, teraz chodzi bardziej o wyciąganie konsekwencji z nieprawidłowości. Uczulanie i uwrażliwianie sprzedawców na problem niestety nie przyniosło oczekiwanych rezultatów.

Radny Kielich wspomniał, że sam kilka lat prowadził sklep i wie do czego zdolna jest młodzież. Punkt usytuowany był niedaleko szkoły i choć i on i żona pilnowali tego, by w ich punkcie młodzież nie miała możliwości zakupu alkoholu i papierosów ale ta nagminnie paliła papierosy na podwórzu przy posesji, w której znajdował się sklep. Kiedy zwrócono na to uwagę dyrektorowi szkoły ten skwitował to ty „że jest to przecież nasz interes”.

Przewodniczący Komisji miał pewne wątpliwości, co do sprzedawania na tzw. zeszyt a konkretnie zakazu, by sprzedawca w taki sposób działał.

Przewodnicząca GKRPA przekazała, że jest to działalnie nie zgodne z prawem karnym i fiskalnym. Co innego sprzedaż artykułów spożywczych typu chleb.

Radny Kielich podkreślił, że działanie jest tym bardziej nieprawidłowe jeżeli w grę wchodzi tu uregulowania środkami pochodzącymi z opieki społecznej.

W takim przypadku zawsze jesteśmy przeciwni, by pieniądze z opieki szły na alkohol. Często bowiem zdarza się tak, że otrzymane zasiłki są od razu przepijane – **Przewodniczący Komisji**.

Przewodniczący Komisji uważał, że rzeczywiście kontrole powinny być zintensyfikowane i to nie takie, gdzie kontrole się zapowiada ale z zaskoczenia.

Przewodnicząca GKRPA zauważyła, że w tym zakresie trzeba działać zgodnie z przepisami ustawy i taką informację należy podać na siedem dni przed kontrolą natomiast sama kontrola może być zaznaczona w czasie od - do. Można zatem ten czas wyznaczyć na dwa miesiące i przynajmniej w tym okresie będzie porządek. Od czegoś bowiem trzeba zacząć.

Przewodniczący Komisji pytał, czy ilość zgłoszeń dotyczących osób nadużywających alkoholu ze strony sąsiadów uległa zwiększeniu.

Przewodnicząca GKRPA odpowiedział, że utrzymuje się to na względnie stałym poziomie.

Burmistrz Więcborka pytał z kolei, jak przedstawia się struktura wiekowa osób nadużywających alkoholu.

Przewodnicząca GKRPA stwierdziła, że uległa ona znacznemu obniżeniu. Kiedy zaczynała pracę piętnaście lat temu ta średnia wieku wynosiła lat czterdzieści teraz są to dużo młodsze osoby – w wieku 27 lat. Najmłodszy pacjent ma dziewiętnaście lat.

Radny Stanisław Piłka powrócił do kwestii sprzedaży na tzw. zeszyt. Ta forma sprzedaży była i jest praktykowana dla osób, które nie bardzo radzą sobie z gospodarowaniem środkami, które otrzymują w ramach zasiłku z MGOPS. To jednak winno być tylko przeznaczone na zakup żywności, a nie na alkohol.

Radny Kielich wskazał, że kiedy prowadził działalność, to z MGPPS otrzymał oficjalne pismo dotyczące tego, co na tzw. zeszyt można sprzedać. Z tego, co pamięta w wytycznych było jasno sformułowane, że zakup tego typu powinien ograniczać się do podstawowych produktów żywnościowych. Sądził, że podobnie wygląda to w tej chwili i powinno być to przestrzegane przez sklepikarzy.

Przewodnicząca GKRPA powiedziała, że dwa tygodnie temu miało miejsce spotkanie pracowników Poradni z pracownikami socjalnymi, na którym wypracowano „sposób” na osoby, które w niewłaściwy sposób gospodarują środkami – zasiłkami z MGOPS. Na ten moment postanowiono zająć się rodzinami, co do których uznano, że może coś się zmienić. W kontrakcie socjalnym planuje się ująć zapis, który będzie mówił o bezwzględnym podjęciu terapii, a przypadku odmowy rodzina otrzyma jedynie podstawowe środki. W przypadku pojęcia „rodzina” ma się na uwadze osoby samotne i bezdzietne, bo w przypadku gdy są dzieci trudno karać je za pijącego ojca. Jeżeli informacja rozejdzie się w środowisku jest szansa, że w jakimś procencie będzie ograniczy ona zjawisko.

Radny Piłka obawiał się, że sytuacja się nie zmieni. Swego czasu w sołectwie Runowo Krajeńskie MGOPS wdrażał specjalny Program obejmujący kilka rodzin z zagrożeniem i nic się nie zmieniło. Mechanizm jest prosty tzn. nikomu z tych korzystających z pomocy MGOPS nie opłaca się zmieniać podejścia do życia, bo automatycznie utracą pomoc. W trakcie trwania Programu, o którym mowa powyżej, rodziny korzystały z różnych środków wsparcia – pomocy żywnościowej i innych atrakcji. Takie podejście to tylko robienie jeszcze większej krzywdy, bo jak zmotywować kogoś do pracy skoro wszystko dostaje, a w rezultacie przyjmuje, że wszystko mu się należy. Środowiska, o których mowa wielopokoleniowo uzależnione są od MGOPS.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że radny ma dużo racji ale z drugiej strony OPS zależy, by za pośrednictwem realizowanych Programów wyciągnąć z takiej trudnej sytuacji choć dwie - trzy osoby. Jeżeli im się to uda, to już jest dla nich ogromny sukces. Nie można też generalizować, bo są osoby, które chętnie by pracowały / a nie ma dla nich pracy/ i jeżeli jest im dana taka szansa w ramach np. prac społecznie użytecznych, to chętnie przychodzą i wykonują powierzone im zadania bez koniecznego nadzoru. Są też i tacy, którzy traktują takie rozwiązania, jak zło konieczne ale są to jednostki.

Zastępca Burmistrza Więcborka stwierdziła że należy zdawać sobie sprawę, że liczba zatrudnionych w Mops, to na pewno nie „przerost formy nad treścią” ale jest to, to minimum, które jest niezbędne do obsługi i licznych zadań, które są nakładane poprzez Gminy na tego typu jednostki. Dodała też, że co roku otrzymuje z MGOPS sprawozdanie dotyczące pewnego obszaru danych niezbędnych do ujęcia w dokumencie rewitalizacji w zakresie ilości udzielonych świadczeń. Z ww. sprawozdania wynika, że wielkość ta spada ponieważ MGOPS bardzo ostrożnie i wnikliwie weryfikuje zasadność przydziału wsparcia.

Radny Kielich mówił, że w zasadzie wspólnie z radnym Piłką od trzech lat kładą nacisk na problem, o którym mowa, przy okazji spotkań z Dyrektorem więcborskiego MGOPS. Wskazują otwarcie, że nie należy dać przysłowiowej „złotówki za darmo” ale winno to być odpracowane. Pracy znalazłoby się całe mnóstwo, a ludzi przede wszystkim należy pracy nauczyć. Dyrektor przyznaje, że tak powinno to działać ale sam musi działać w granicach prawa i dopóki nie nastąpi zmiana prawa nic nie może zrobić.

Przewodniczący Komisji powracając do głównego tematu mówił, że środki przekazywane w budżecie gminy na program przeciwdziałania i profilaktyki są, jego zdaniem, wykorzystywane w sposób właściwy. Korzystają z nich w ramach różnych projektów młodzi ludzie i nie tylko, i osobiście bardzo się z tego cieszy.

Przewodnicząca GKRPA powiedział, że jeżeli chodzi o Programy ze szkół, które wpływały i miały być dofinansowane, to bardzo mocno wspierane były te, które były przeznaczone dla całych rodzin. Były to np. organizowane w szkołach spotkania z zakresu problematyki uzależnień i ich skutków kończone wspólnym piknikiem rodzinnym.

Przewodniczący Komisji zamknął dyskusję.

Spraw różnych nie wniesiono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodniczący Komisji
Zdrowia i Pomocy Społecznej**

/-/ **Jan Antczak**